

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2018 roku

**Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu – Wydział VI Karny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Monika Małasiak**

**Protokolant: prakt. Klaudia Żołędziowska**

przy udziale Prokuratora Prokur. Rejonowej Poznań Wilda -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27.10.17r., 28.11.17r., 26.01.18r. 12.03.18r., 10.04.18r., 19.06.18r.

sprawy **A. D.**, syna Z. i M. z domu W., ur. (...) w P.

**oskarżonego o to, że:**

**I.** W dniu 8 czerwca 2017 roku w S. przy (...)w sklepie (...) dokonał uszkodzenia mienia poprzez rzucanie słoikami oraz przewracanie regałów z towarem w wyniku czego powstały straty o łącznej wartości 600 złotych na szkodę M. K. **tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.**

**II.** W dniu 10 czerwca 2017 roku w S. na (...) na terenie sklepu (...) groził właścicielce sklepu (...) pozbawieniem życia a, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione **tj. o czyn z art.190 § 1 k.k.**

**III.** W dniu 10 czerwca 2017 roku w S. na (...)na terenie sklepu (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych post. J. B. poprzez popychanie oraz w tym samym miejscu i czasie znieważył go słownie słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe **tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

**IV.** W dniu 10 czerwca 2017 roku w S. na (...) na terenie sklepu (...) znieważył słownie podczas i w związku pełnieniem obowiązków służbowych funkcjonariusza Policji sierż. T. W. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe **tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.**

1. Oskarżonego uznaje za winnego tego, że w dniu 8 czerwca 2017 roku w S. przy (...) w sklepie (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci klawiatury komputera oraz artykułów spożywczych i tytoniowych poprzez rzucanie słoikami oraz przewracanie regałów z towarem w wyniku czego powstały straty o łącznej wartości 518,07 złotych na szkodę M. K. tj. czynu z art. 124 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 124 § 1 k.w. wymierza mu karę 30 (trzydziestu) dni aresztu

2. Oskarżonego uznaje za winnego czynu z art. 190 § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w punkcie II i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności

3. Oskarżonego uznaje za winnego czynu z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w punkcie III i za to na podstawie art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

4. Oskarżonego uznaje za winnego czynu z art. 226 § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w punkcie IV i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności

5. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85 a k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy wymierzone w punktach 2-4 kary pozbawienia wolności i wymierza karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności
6. Na podstawie art. 124 § 4 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz M. K. kwotę 518,07 złotych tytułem obowiązku zapłaty równowartości wyrządzonej szkody
7. Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres tymczasowego aresztowania od dnia 10 czerwca 2017r. godz. 15:55 do dnia 27 października 2017r. godz. 15:05
8. Na podstawie art. 627 k.p.k. obciąża oskarżonego kosztami postępowania i zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 706 zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 21 ust. 2 pkt a ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. „O opłatach w sprawach karnych” ( Dz. U z 1983, nr 49, poz. 223) wymierza mu opłatę w kwocie 210 zł.

/-/ SSR Monika Małasiak

## UZASADNIENIE

Dnia 8 czerwca 2017 r. około godziny 19:10 oskarżony A. D. udał się do sklepu (...), mieszczącego się na (...) w S.. W sklepie pracowała ekspedientka A. W.. Oskarżony kupił piwo, po czym opuścił sklep, by około godziny 19:40 pojawić się tam ponownie z trzymaną w ręce otwartą puszką piwa. Oskarżony zabrał z półki paczkę chipsów, a następnie udał się do kasy. A. W. zeskanowała produkt i czekała na to, aż oskarżony za niego zapłaci. Oskarżony bardzo długo szukał pieniędzy w kieszeniach, próbował również zapłacić swoim telefonem komórkowym, ale nie mógł go włączyć. Sytuacja trwała na tyle długo, że za A. D. utworzyła się kolejka, dlatego też A. W. zapytała go czy zapłaci za zakupiony towar, gdyż inni klienci się niecierpliwili. Po chwili oskarżony oświadczył, że nie zapłaci za towar, ale nie oddał go. Oskarżony zaczął spożywać piwo w sklepie, na co A. W. zwróciła mu uwagę, lecz A. D. całkowicie ją zignorował, po czym zabrał nieopłacone chipsy. A. W. zabrała wtedy piwo oskarżonego, które ten postawił na ladzie, na co oskarżony rzucił chipsami i udał się w kierunku regału, na którym znajdowały się produkty w słoikach, wziął jeden z nich, otworzył go, a następnie napił się jego zawartości. W tym czasie A. W. wezwała ochronę i zadzwoniła pod numer alarmowy 112. Kiedy A. W. wyrwała oskarżonemu słoik, ten wziął kolejny i ponownie otworzył go, a następnie napił się jego zawartości, po czym resztę wylał na ladę, klawiaturę, podłogę oraz papierosy, znajdujące się na półkach pod ladą. Następnie oskarżony rzucił słoik o podłogę, zatoczył się i przewrócił regał z chipsami.

Po chwili do sklepu wszedł mężczyzna, a A. W. poinformowała go, że sklep jest nieczynny. Mężczyzna wyszedł na zewnątrz, a po chwili wrócił z dwoma innymi mężczyznami i próbowali wyprowadzić oskarżonego z zewnątrz, jednak A. W. poprosiła, aby tego nie robili, gdyż czeka na przyjazd Policji i ochrony. Wtedy jeden z mężczyzn zatarasował wejście, uniemożliwiając A. D. opuszczenie sklepu.

Oskarżony krzyczał do mężczyzn wulgarnie, otwierał paczki chipsów, które jadł i wyrzucał na podłogę, próbował chować do kieszeni ciastka. W międzyczasie A. W. zadzwoniła również do właścicielki sklepu, M. K., a ta powiadomiła swojego znajomego, P. M. (1), aby udał się na miejsce. P. M. (2) przyjechał po chwili z dwoma mężczyznami i próbował uspokoić oskarżonego, jednak bez skutku, gdyż A. D. rzucił na niego, chcąc go uderzyć. P. M. (2) obezwładnił go jednak, a po chwili na miejscu zjawiała się ochrona i założyła oskarżonemu kajdanki. Następnie przyjechała Policja w osobach funkcjonariuszy sierż. T. W. i post. J. B.. A. D. został zatrzymany i doprowadzony do KP S., celem przeprowadzenia dalszych czynności. Z uwagi na fakt, iż od oskarżonego była wyczuwalna woń alkoholu, poddano go badaniu stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym Alkometr A2.0, a wynik I badania przeprowadzonego o godzinie 21:37 wykazał 1,20 mg/l w wydychanym powietrzu. W trakcie sporządzania dokumentacji przez funkcjonariuszy Policji, oskarżony stał się agresywny, kilkakrotnie uderzył głową w drzwi. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Po przyjeździe karetki i zbadaniu A. D., został on przewieziony do Szpitala Miejskiego im. (...) w P. na Oddział Toksykologii. Swoim zachowaniem oskarżony dokonał zniszczenia klawiatury komputera oraz artykułów spożywczych i tytoniowych, powodując straty o łącznej wartości 518,07 zł.

Dnia 10 czerwca 2017 r. około godziny 15:00 oskarżony ponownie udał się do sklepu (...) na (...) w S.. Na miejscu znajdowała się właścicielka sklepu, M. K., a także A. W. oraz P. M. (2). Oskarżony próbował uzyskać od właścicielki nagranie z monitoringu z dnia 8 czerwca 2017 r., kiedy to wszczął awanturę i dokonał zniszczeń w sklepie. M. K. odmówiła mu wydania monitoringu, informując oskarżonego, że zapis zostanie przekazany na Policję. Na tę informację oskarżony zareagował agresją, kierując pod adresem M. K. słowa, że ją zabije i rozjebie ten sklep, że jest terrorystą, ma zakopaną broń i tu wszystkich pozabija. Oskarżony zaciskał pięści i zaczepiał P. M. (2), prowokując go do walki: „no chodź się bić, zobaczymy kto jest lepszym fighterem”. Obecna na miejscu A. W. wezwała Policję, natomiast M. K. została odwieziona do domu przez P. M. (2).

Na miejscu zjawili się patrol Policji w osobach sierż. T. W. oraz post. J. B.. W trakcie jego legitymowania, oskarżony krzyczał do policjantów: „wy kurwy, wy psy jebane”, „zaraz wam wyjebię w ryj”, a także popychał funkcjonariusza Policji J. B.. W wyniku stawiania oporu przez oskarżonego, rozerwane zostały spodnie służbowe post. J. B.. Koniecznym było zastosowanie wobec A. D. chwytów obezwładniających i założenie mu kajdanek na ręce trzymane z tyłu, a także chwytów transportowych. Oskarżony został zatrzymany i doprowadzony do KP S.. W trakcie doprowadzania kierował pod adresem funkcjonariuszy Policji słowa: „jak was znajdę, to macie przejebane, kurwy”, „macie przejebane, jesteście tylko psami”, a wobec J. B. mówił, że ten pożyje jeszcze tylko 5 lat, bo oskarżony ma układy z Ukraińcami. Oskarżony w radiowozie zachowywał się niespokojnie, szarpał się, pluł. Wobec oskarżonego wykonano badanie stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym Alkometr A2.0. Wynik I badania przeprowadzonego o godz. 16:17 wynosił 0,85 mg/l w wydychanym powietrzu, a wynik II badania o godz. 16:24 – 0,98 mg/l w wydychanym powietrzu.

U A. D. stwierdzono chorobę psychiczną – zaburzenia afektywne dwubiegunowe (CHAD), uzależnienie od narkotyków oraz upojenie alkoholowe proste tempore criminis. W czasie zdarzenia zachowanie oskarżonego w wynikało z upojenia alkoholowego prostego, natomiast jeśli chodzi o chorobę psychiczną, to oskarżony znajdował się w fazie remisji. Znajdowanie się przez oskarżonego w fazie remisji wynikało z faktu, iż był on niedawno zwolniony ze szpitala psychiatrycznego w C. (gdzie przebywał w okresie od dnia 23.03 do dnia 05.05.2017 r.) w stanie poprawnym oraz kontynuował leczenie w stanie ambulatoryjnym. Jego zachowanie natomiast prezentowało typowy przebieg upojenia prostego z odhamowaniem impulsu, zachowaniem agresywnym i zaburzeniami równowagi. Ustalono jednak, że oskarżony tempore criminis miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem, tj. nie zachodziły warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Natomiast fakt nadużywania przez oskarżonego alkoholu ma wpływ na przestrzeganie przez niego porządku prawnego. Aktualny stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał mu na wzięcie udziału w czynnościach wykonywanych w toku toczącego się postępowania karnego oraz prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Oskarżony **A. D.** ma 25 lat, jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu, posiada wykształcenie średnie zawodowe, z zawodu jest operatorem maszyn skrawających, bezrobotny, utrzymuje się z ubezpieczenia zdrowotnego w kwocie 1.000 zł netto miesięcznie. Nie posiada majątku. Oskarżony był uprzednio karany sądownie za przestępstwa. A. D. jest osobą chorą psychicznie, cierpi na zaburzenia afektywne dwubiegunowe (CHAD) oraz uzależnienie od narkotyków oraz upojenie alkoholowe proste tempore criminis. Wielokrotnie przebywał na leczeniu w szpitalach psychiatrycznych.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:***

1. wyjaśnień oskarżonego A. D. (k. 154-155 w zw. z k. 13-15, 42-44, 46-47),
2. zeznań świadków: A. W. (k. 157-158, 258-259 w zw. z k. 9-10), M. K. (k. 155-156, 258 w zw. z k. 26-29), P. M. (2) (k. 158 w zw. z k. 31-32), J. B. (k. 156 w zw. z k. 34-35), T. W. (k. 157 w zw. z k. 86-86v),
3. dokumentów zebranych w sprawie: notatki urzędowej (k. 1, 11, 21), protokołu zatrzymania osoby (k. 2, 22), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 4, 23, 24, 25), świadectwa wzorcowania (k. 5), protokołu oględzin miejsca (k. 6-8), karty karnej (k. 18-20), zaświadczenia lekarskiego (k. 30),

stwierdzenia tożsamości (k. 38), zawiadomienia organu dysponującego o przyjęciu tymczasowo aresztowanego (k. 52), odpisu wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 25 lipca 2012r. sygn. akt VI K 1900/11 (k. 72-73), odpisu wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 8 września 2014 r. sygn. akt VI K 1611/12 (k. 74-75), informacji z NOE-SAD (k. 138), zawiadomienia o zwolnieniu ze sprawy (k. 165), karty informacyjnej leczenia szpitalnego (k. 172-173), faktury VAT (k. 182), protokołu likwidacji (k. 183), pisma Szpitala Miejskiego im. (...) w P. wraz z potwierdzoną za zgodność z oryginałem dokumentacją medyczną oskarżonego (k. 194-220),

4. opinii: pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 15 lipca 2017 r. (k. 64-70), ustnej opinii uzupełniającej biegłego A. R. (k. 175-177), ustnej opinii uzupełniającej biegłego M. S. (k. 177), pisemnej opinii uzupełniającej sądowo-psychiatrycznej z dnia 12 marca 2018 r. (k. 226-228).

Oskarżony **A. D.** nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, tłumacząc to tym, że w ogóle nie pamięta przebiegu zdarzenia ze względu na chorobę psychiczną, na którą cierpi. Z uwagi na swoją niewiedzę, odmówił składania wyjaśnień, podając, że w czasie zdarzenia nie był świadomy tego co robi. Z uwagi na upojenie alkoholowe, pod wpływem którego oskarżony znajdował się w czasie zdarzenia, Sąd dał mu wiarę w tym zakresie, iż może nie pamiętać jego przebiegu. Jednak fakt występowania u oskarżonego choroby psychicznej w niniejszej sprawie w żaden sposób nie umniejsza jego odpowiedzialności karnej za popełnione czyny, gdyż biegli psychiatrzy wskazali, iż tempore criminis oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania **M. K., A. W. i P. M. (2)**. Zeznania świadków w sposób wyczerpujący opisały zdarzenia z dnia 8 i 10 czerwca 2017 r., co pozwoliło Sądowi na poczynienie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Treść zeznań w/w świadków wzajemnie ze sobą korelowała oraz była zgodna z zeznaniami złożonymi przez funkcjonariuszy Policji **T. W. i J. B.** Świadców są osobami obcymi dla oskarżonego, nie było zatem podstaw, aby uznać, że mają powody do zeznawania nieprawdy. Składane przez świadków zeznania w postępowaniu przygotowawczym, krótko po zdarzeniu, były spontaniczne i dokładne, a ich treść została przez nich podtrzymana na rozprawie przed Sądem.

Zeznania funkcjonariuszy Policji – **T. W. i J. B.** – Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania te były ze sobą spójne, zgodne również z notatkami urzędowymi sporządzonymi w czasie zdarzeń, protokołami z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym oraz z zeznaniami pozostałych świadków. Funkcjonariusze Policji wiedzę na temat zdarzenia powzięli w związku z wykonywaniem przez siebie czynności służbowych, opisali zachowanie oskarżonego w czasie interwencji i doprowadzania go na Komisariat Policji oraz jakie czynności zostały wobec niego wykonane.

Sąd nie miał też podstaw by kwestionować prawdziwość i rzetelność opinii sądowo-psychiatrycznych, zarówno pisemnych, jak i ustnych, sporządzonych przez biegłych lekarzy psychiatrów, dzięki którym można było poczynić ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie.

W opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 15 lipca 2017 r. wydanej na podstawie jednorazowego badania sądowo-psychiatrycznego oraz akt sprawy i analizy dokumentacji medycznej wskazano, iż **A. D.** jest chory psychicznie, gdyż cierpi na zaburzenia afektywne dwubiegunowe (CHAD), uzależnienie od narkotyków oraz upojenie alkoholowe proste tempore criminis. Oskarżony był wielokrotnie hospitalizowany psychiatrycznie z powodu CHAD, a przed zdarzeniem z dnia 8 czerwca 2017 r. ostatni raz przebywał w szpitalu psychiatrycznym w C. w okresie od 23.03 do 05.05.2017 r., gdzie w wyniku leczenia uzyskano poprawę jego stanu psychicznego i zwolniono go z zaleceniem kontynuowania leczenia w trybie ambulatoryjnym. We wnioskach opinii biegli wskazali, że tempore criminis **A. D.** miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem, tj. nie zachodziły warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Natomiast fakt nadużywania przez oskarżonego alkoholu ma wpływ na przestrzeganie przez niego porządku prawnego. Aktualny stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał mu na wzięcie udziału w czynnościach wykonywanych w toku toczącego się postępowania karnego oraz prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

W ustnej opinii uzupełniającej wydanej przez biegłych na rozprawie przed Sądem dnia 28 listopada 2017 r. całkowicie podtrzymali oni wnioski z opinii pisemnej z dnia 15 lipca 2017 r. oraz uzupełniająco podali, że zachowanie oskarżonego tempore criminis wynikało z upojenia alkoholowego prostego, natomiast jeśli chodzi o chorobę psychiczną to w tym czasie oskarżony znajdował się w fazie remisji, gdyż miesiąc wcześniej (dnia 5 maja 2017 r.) był zwolniony ze szpitala psychiatrycznego w stanie poprawnym, kontynuował leczenie, a nadto jego zachowanie w dniach 8 i 10 czerwca 2017 r. prezentowało typowy przebieg upojenia prostego z odhamowaniem impulsu, zachowaniem agresywnym i zaburzeniami równowagi.

W pisemnej opinii uzupełniającej sądowo-psychiatrycznej z dnia 12 marca 2018 r., sporządzonej celem udzielenia odpowiedzi czy dokumentacja nadesłana przez Szpital Miejski im. (...) w P., a dotycząca pobytu oskarżonego w tym szpitalu w dniach 10-12 czerwca 2017 r., w jakikolwiek sposób wpływa na wnioski zawarte w opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 15 lipca 2017 r., biegli wskazali, że w ich ocenie nie wpływa ona na wnioski przedstawione w wydanej przez nich wcześniej opinii. Wskazana dokumentacja bowiem potwierdza postawione przez biegłych diagnozy u oskarżonego związane z uzależnieniem od narkotyków i upojeniem alkoholem o typie upojenia prostego. Natomiast wynikający z w/w dokumentacji wynik pozytywny na obecność kanabinoidów w moczu oskarżonego nie daje odpowiedzi wprost, czy A. D. w chwili czynu znajdował się pod wpływem marihuany, albowiem testy wykrywające metabolity kanabinoidów w moczu potwierdzają ich obecność u osób palących marihuanę okazjonalnie, nawet w okresie do 4 dni od ich palenia, a u osób uzależnionych, palących w ciągach, nawet w okresie 2 miesięcy po ostatnim przyjęciu narkotyku. Nawet gdyby przyjąć założenie, że oskarżony palił marihuanę w dniach 8 i 10 czerwca 2017 r., to, będąc osobą uzależnioną, przyjmującą te środki wielokrotnie, był w stanie przewidzieć swoje zachowanie po przyjęciu marihuany. Tym samym, w ocenie biegłych, fakt ten nie miałby przełożenia na zniesienie lub ograniczenie poczytalności tempore criminis.

Opinie biegłych zostały sporządzone w sposób fachowy i rzetelny, przez osoby dysponujące specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a zawarte w nich wywody są jasne, pełne i nie zawierają błędów logicznych. Wartości dowodowej wymienionych opinii nie zakwestionowała żadna ze stron, a Sąd z urzędu nie miał żadnych zastrzeżeń do treści opinii. Tym samym stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd mógł czynić ustalenia faktyczne, tym bardziej, że ich wniosków żadna ze stron nie kwestionowała.

Dokumenty zebrane w sprawie Sąd ocenił jako wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w przepisanej formie, strony nie kwestionowały ich prawdziwości, a Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Oskarżony A. D. stanął po zarzucie tego, że:

I. W dniu 8 czerwca 2017 roku w S. przy (...) w sklepie (...) dokonał uszkodzenia mienia poprzez rzucanie słoikami oraz przewracanie regałów z towarami w wyniku czego powstały straty o łącznej wartości 600 złotych na szkodę M. K., tj. popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k.,

II. W dniu 10 czerwca 2017 roku w S. na (...) na terenie sklepu (...) groził właścicielce sklepu (...) pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k.,

III. W dniu 10 czerwca 2017 roku w S. na (...) na terenie sklepu (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych post. J. B. poprzez popychanie oraz w tym samym miejscu i czasie znieważył go słownie słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, tj. popełnienia czynu z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

IV. W dniu 10 czerwca 2017 roku w S. na (...) na terenie sklepu (...) znieważył słownie podczas i w związku pełnieniem obowiązków służbowych funkcjonariusza Policji sierż. T. W. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, tj. popełnienia czynu z art. 226 § 1 k.k.

Przepis art. 288 § 1 k.k. określa odpowiedzialność za przestępstwo zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Przedmiotem ochrony tego przepisu są rzeczy ruchome w szerokim znaczeniu, wynikającym z art. 115 § 9 k.k. a także nieruchomości. Uszkodzeniem jest naruszenie lub uszczuplenie substancji materialnej lub takie oddziaływanie na rzecz, które powoduje ograniczenie jej właściwości użytkowych. (tak SN w uchw. z 13 III 1984 r., VI KZP 48/83, OSNKW 1984, nr 7, poz. 71). Przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, co oznacza iż sprawca chce je popełnić (zamiar bezpośredni) lub przewidując możliwość jego popełnienia godzi się na to (zamiar ewentualny).

Przedmiotem ochrony czynu zabronionego z art. 190 § 1 k.k. jest wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej. W przepisie tym chronione jest więc poczucie bezpieczeństwa jednostki. Zachowanie realizujące znamiona przedmiotowego przestępstwa polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby jej najbliższej. Treścią groźby musi być zapowiedź popełnienia przestępstwa, a więc czynu bezprawnego i karalnego. Nie jest więc groźbą karalną stwierdzenie, że w obronie swojego prawa użyje się wobec innej osoby wszystkich koniecznych do obrony środków. Przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw materialnych. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Groźba musi więc, aby przestępstwo mogło być dokonane, dotrzeć do pokrzywdzonego i wywołać u niego określony stan psychiczny. Podkreślenia więc wymaga, że to konkretna groźba musi wywołać u pokrzywdzonego uczucie zagrożenia.

Przepis art. 222 § 1 k.k. określa odpowiedzialność za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Za naruszenie nietykalności cielesnej należy przy tym rozumieć wszelkie możliwe sposoby ingerencji sprawcy w nietykalność cielesną drugiej osoby, a takim z pewnością jest uderzenie czy kopnięcie. Za naruszenie nietykalności powszechnie przyjmuje się również oplucie innej osoby. Przedmiotem czynności wykonawczej jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana. Definicja funkcjonariusza publicznego zawarta została w art. 115 § 13 pkt. 7 k.k., zgodnie z którym funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego, m.in. policjant podlega ochronie normy zawartej w art. 222 § 1 k.k. Ostatecznie zaś, musi ono nastąpić „podczas pełnienia obowiązków służbowych” lub „w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”. Przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, co oznacza iż sprawca chce je popełnić (zamiar bezpośredni) lub przewidując możliwość jego popełnienia godzi się na to (zamiar ewentualny).

Z kolei art. 226 § 1 k.k. penalizuje zachowanie polegające na znieważeniu funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Znieważenie polega przy tym na ubliżeniu komuś, tj. wypowiedaniu obraźliwych słów pod jego adresem lub też kierowanie takich gestów. Ostatecznie zaś, przesłanki związane z okolicznościami znieważenia muszą wystąpić kumulatywnie, tj. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza. „Podczas pełnienia obowiązków służbowych” oznacza zbieżność czasową i miejscową zachowania sprawcy i wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego. Natomiast „w związku” oznacza iż, wykonywana przez funkcjonariusza publicznego czynność mieszcząca się w kategorii czynności służbowych ma być motorem, przyczyną naruszenia jego nietykalności cielesnej lub nietykalności cielesnej osoby do pomocy mu przybranej.

Art. 124 § 1 k.w. stanowi, iż odpowiedzialności podlega ten, kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Jak wynika z §1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 2017 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2018 r. od dnia 1 stycznia 2018 r. ustala się minimalne wynagrodzenie za pracę w

wysokości 2.100 zł. Aby móc zakwalifikować czyn z art. 288 § 1 k.k., wysokość szkody musiałaby przekroczyć 525 zł. W przeciwnym razie czyn stanowi wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do przekonania, iż oskarżony dopuścił się wszystkich zarzucanych mu czynów, z tą zmianą, iż czyn z punktu I stanowi wykroczenie z art. 124 § 1 k.w., nie natomiast przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. Sąd dokonał zmiany opisu i kwalifikacji prawnej stawianego oskarżonemu zarzutu w punkcie I, uznając, że oskarżony w dniu 8 czerwca 2017 r. w S. przy (...) w sklepie (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci klawiatury komputera oraz artykułów spożywczych i tytoniowych poprzez rzucanie słoikami oraz przewracanie regałów z towarem w wyniku czego powstały straty o łącznej wartości 518,07 złotych na szkodę M. K.. Z uwagi na wartość szkody w kwocie 518,07 zł należało czyn ten zakwalifikować jako wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż w świetle przedstawionych powyżej dowodów, sprawstwo, jak i wina oskarżonego nie budzą, w ocenie Sądu, żadnych wątpliwości. Zebrany w sprawie materiał dowodowy niewątpliwie wskazuje, że A. D. dopuścił się zarzucanych mu czynów. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że oskarżony, w wyniku swojego agresywnego zachowania dokonał uszkodzenia mienia w postaci klawiatury oraz artykułów spożywczych i tytoniowych w sklepie (...) na (...) w S.. Wartość nowej klawiatury zakupionej do sklepu przez jego właścicielkę, M. K., wynika z faktury VAT (k. 182) i wynosi 105,00 zł. Natomiast w protokole likwidacji (k. 183) wyszczególniono uszkodzony przez oskarżonego towar i podano jego wartość, która łącznie wynosi 413,07 zł. Straty spowodowane przez oskarżonego stanowiły łączną wartość 518,07 zł. Do szkód wyrządzonych przez A. D. nie zaliczono dziury w ścianie sklepu, która pojawiła się tam po zdarzeniu z dnia 8 czerwca 2017 r. Na podstawie zebranego materiału dowodowego nie sposób było w sposób jednoznaczny ustalić, czy dziurę tę zrobił oskarżony, czy też inna osoba, w wyniku szarpaniny z oskarżonym, próbująca uspokoić jego agresywne zachowanie. Świadców obecni na miejscu zdarzenia nie widzieli samego momentu powstania dziury, a jedynie ujawnili ją później. Nie można wykluczyć, że dziurę zrobił oskarżony, jednak prawdopodobną jest też wersja, że powstała ona w wyniku nieumyślnego uderzenia ściany przez któregoś z mężczyzn obecnych na miejscu. Nadto M. K. podała, że dziura ta została naprawiona przez jej szwagra, który nie przyjął za to żadnego wynagrodzenia, a do naprawienia ściany wykorzystał materiały, które posiadał w domu. W związku z tym nie można było uznać, że oskarżony był sprawcą powstania dziury, a w konsekwencji powiększyć wartość wyrządzonej przez niego szkody i zakwalifikować zarzucany mu w punkcie I aktu oskarżenia czyn z art. 288 § 1 k.k.

Niewątpliwym jest, że oskarżony był pod wpływem alkoholu, a jego zachowanie było wywołane upojeniem. Oskarżony nie tylko dokonał uszkodzenia mienia, ale ponownie zjawił się w sklepie dnia 10 czerwca 2017 r., grożąc jego właścicielce, M. K., poprzez mówienie, że ją zabije i rozjebie ten sklep, że jest terrorystą, ma zakopaną broń i tu wszystkich pozabija. Groźby te wzbudziły u M. K. uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, co jest usprawiedliwione w świetle okoliczności niniejszej sprawy, tj. nachodzenie przez oskarżonego ciągle tego samego sklepu, niemożliwość jego uspokojenia nawet przez kilku dorosłych mężczyzn. Wypowiadanie przez oskarżonego w/w słów słyszeli obecni na miejscu świadkowie – A. W. i P. M. (2).

Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony znieważył słownie funkcjonariuszy Policji T. W. i J. B. oraz naruszył również nietykalność cielesną post. J. B.. Zeznania policjantów były tożsame, a wynikało z nich, że oskarżony kierował pod ich adresem wyzwiska, takie jak: „wy kurwy, wy psy jebane”, „zaraz wam wyjebię w ryj”, „jak was znajdę, to macie przejebane, kurwy”, „macie przejebane, jesteście tylko psami”. Nadto w wyniku stawianego przez oskarżonego oporu w trakcie interwencji, popychał on funkcjonariusza Policji J. B.. Na agresywne zachowanie A. D. w swoich zeznaniach uwagę zwracali świadkowie – M. K., A. W. i P. M. (2), a potwierdzenie znalazło ono w relacji policjantów. Sąd nie ma wątpliwości co do wulgarności wyżej przytoczonych wypowiedzi.

Sąd ustalił, że A. D. cierpi na chorobę psychiczną – zaburzenia afektywne dwubiegunowe (CHAD), uzależnienie od narkotyków oraz upojenie alkoholowe proste tempore criminis. W czasie zdarzenia zachowanie oskarżonego wynikało z upojenia alkoholowego prostego. Ustalono jednak, że oskarżony tempore criminis miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem, tj. nie zachodziły warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Natomiast fakt nadużywania przez oskarżonego alkoholu ma wpływ na przestrzeżenie

przez niego porządku prawnego. Zachowanie oskarżonego było wywołane upojeniem alkoholowym, a w stan ten oskarżony wprowadził się sam, znając konsekwencje pozostawania pod wpływem alkoholu. Zaburzenia afektywne dwubiegunowe nie miały w niniejszym przypadku wpływu na zachowanie oskarżonego i nie znosiły jego poczytalności. Ustalono, że aktualny stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał mu na wzięcie udziału w czynnościach wykonywanych w toku toczącego się postępowania karnego oraz prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu A. D. jednostkowe kary:

- za wykroczenie z art. 124 § 1 k.w. (pkt. 1) – karę 30 dni aresztu;
- za czyn z art. 190 § 1 k.k. (pkt. 2) – karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. (pkt. 3) – karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z art. 226 § 1 k.k. (pkt. 4) – karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd połączył orzeczone w punktach 2-4 kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz M. K. kwotę 518,07 zł tytułem obowiązku zapłaty równowartości wyrządzonej szkody.

Sąd zaliczył na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 10 czerwca 2017 r. godz. 15:55 do dnia 27 października 2017 r. godz. 15:05.

Wymierzając **A. D.** wymienione wyżej kary Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary z art. 124 § 1 k.w., 190 § 1 k.k., 222 § 1 k.k., 226 § 1 k.k., a także wskazówkami z art. 53 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k., dbając jednocześnie by kara spełniła zarówno cele prewencji indywidualnej (wychowawcze i zapobiegawcze), jak i prewencji generalnej rozumianej jako kształtowanie prawnej świadomości społeczeństwa.

Za okoliczności obciążające Sąd uznał:

- uprzednią karalność oskarżonego,
- działanie publicznie,
- wysoką społeczną szkodliwość czynów popełnionych przez oskarżonego,
- wielość wulgaryzmów i gróźb kierowanych pod adresem pokrzywdzonych oraz zdecydowanie agresywne zachowanie,
- działanie pod wpływem alkoholu.

Sąd nie dopatrzył się przy tym okoliczności łagodzących.

W konsekwencji wymierzenia kar jednostkowych, konieczne było wymierzenie kary łącznej, zgodnie z art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85 a k.k. i art. 86 § 1 k.k. Decydując o wymiarze orzeczonej kary łącznej Sąd miał na względzie tak łączność przedmiotowo- podmiotową, jak i zbieżność czasową przypisanych oskarżonemu czynów, a także konieczność wyważenia między zasadą kumulacji a absorpcji. Jak podkreśla się bowiem w orzecznictwie priorytetową zasadą kary łącznej powinna być zasada asperacji polegająca na obostrzeniu najsurowszej z kar poprzednio wymierzonych, zaś kara łączna orzeczona na podstawie absorpcji lub kumulacji jedynie wyjątkiem. Zasada kumulacji może być bowiem uznana za niesprawiedliwą formę odpłaty, zaś zasada absorpcji za nieuzasadnioną postać nagrody (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 30 marca 2005r. II AKa 106/2005). Zasada asperacji z jednej strony pozwala uniknąć premiowania sprawcy popełniającego kilka przestępstw (do czego prowadzi dyrektywa absorpcji oznaczająca w istocie wymiar

kary za jedno z przestępstw pozostających w zbiegu) z drugiej zaś umożliwia uniknięcie dolegliwości wynikającej z kumulacji orzeczonych kar jednostkowych, a tym samym naruszenia zasad racjonalności wymiaru kary i zasad humanitaryzmu w stosowaniu kar i środków karnych.

Granice kary łącznej kształtowały się od 6 miesięcy do 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Z uwagi na zbieżność czasową czynów, które były popełnione w stosunkowo krótkim okresie (w przedziale dwóch dni), a z drugiej strony rozbieżność przedmiotowo-podmiotową (naruszenie różnych dóbr prawnych różnych pokrzywdzonych) Sąd uznał za konieczne zastosowanie zasady asperacji i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, iż będzie ona stanowiła odpowiednią reakcję i będzie sprawiedliwą odpłatą za popełnione przez niego czyny.

O kosztach, Sąd orzekł w pkt. 8, obciążając nimi oskarżonego, nie znajdując żadnych podstaw ku temu, aby zwolnić go od ponoszenia tego ciężaru. Nadto Sąd wymierzył oskarżonemu opłatę w kwocie 210 zł.

/-/ SSR Monika Małasiak